

Sygn. akt III Ca 156/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Milewska - Czaja

SSO Leszek Jantowski

Protokolant: Justyna Rusoń

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 31 października 2012r. sygn. akt I C 729/10

I. zmienia pkt. 3 zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. B. odsetki ustawowe:

- od kwoty 20.000 zł od dnia 20 grudnia 2010r. do dnia 30 października 2012r.,

- od kwoty 10.000 zł od dnia 12 kwietnia 2011r. do dnia 30 października 2012r.,

zaś w pozostałym zakresie powództwo oddala,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. B. kwotę 964 zł (dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt III Ca 156/13

UZASADNIENIE

Powódka J. B. w dniu 20.12.2010r. wniosła pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. domagając się zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 290,17 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdów wynikających z potrzeby wizyt u lekarza lub rehabilitacji, kwoty 183,97

zł tytułem zwrotu kosztów zakupu niezbędnych leków i opatrunków, kwoty 467,50 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków wynikających z konieczności przebywania na zwolnieniu lekarskim. Powyższych kwot powódka domagała się z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dnia 16 maja 2010 r. idąc do kościoła, potknęła się o wystające płytki chodnikowe i upadła. Powódka zgłosiła szkodę Zarządowi Drogowemu dla Powiatu (...) i (...), który przekazał sprawę do ubezpieczyciela – (...). Pozwany zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na brak winy ubezpieczonego zarządu dróg oraz na niestwierdzenie podczas wizji w dniu 9 lipca 2010 r. podniesionych płyt chodnikowych w miejscu wskazanym przez powódkę jako miejsce zdarzenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) S.A. wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwany wskazał, że powództwo jest bezzasadne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby ubezpieczony u pozwanego Zarząd Drogowy dla Powiatu (...) i (...) nienależycie dbała o chodnik, na którym rzekomo doszło do wypadku.

Pismem procesowym z dnia 28.09.2011 r. powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie przyjęcia przez pozwanego odpowiedzialności za wszelkie konsekwencje będące skutkiem wypadku, nieznanego w chwili obecnej. Nadto powódka rozszerzyła powództwo w zakresie roszczenia o zwrot kosztów przejazdów wynikających z potrzeby wizyt u lekarza lub rehabilitacji i w miejsce żądanej dotychczas kwoty 217 zł wniosła o zasądzenie z tego tytułu kwoty 602,76 zł, zaś w zakresie roszczenia o zwrot utraconych zarobków wynikających z konieczności przebywania na zwolnieniu lekarskim i w miejsce żądanej dotychczas kwoty 467,50 zł wniosła o zasądzenie z tego tytułu kwoty 1.620,76 zł.

Wyrokiem z dnia 31 października 2012r. Sąd Rejonowy:

1. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 32.080,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 30.000 zł od dnia 31 października 2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 927,14 zł od dnia 20 grudnia 2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.153,26 zł od dnia 4 października 2011r. do dnia zapłaty,

2. ustalił, że pozwany będzie ponosił na przyszłość odpowiedzialność za skutki upadku powódki w dniu 16 maja 2010r.,

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.142 zł tytułem kosztów procesu,

5. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wejherowie kwotę 711,32 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 16 maja 2010 r. w Ż. powódka J. B., idąc wraz z H. C. ulicą (...) w kierunku kościoła, potknęła się i upadła. Chodnik w tym miejscu był nierówny, wskutek wyrastającego korzenia drzewa płyta chodnikowa była uniesiona do góry. H. C. oraz przechodzący obok F. K. pomogli powódce wstać i zaprowadzili ją do domu. Wtedy mąż powódki wezwał karetkę pogotowia, która zabrała ją do szpitala w P.. W wyniku upadku w dniu 16.05.2010 r. powódka doznała następujących obrażeń: stan po złamaniu lewej kości promieniowej i stłuczeniu nadgarstka lewego, które spowodowało, że powstał zespół cieśni nadgarstka lewego z uszkodzeniem nerwu pośrodkowego oraz stan po złamaniu stłuczeniu lewego stawu łokciowego, co spowodowało, że powstała neuropatia nerwu łokciowego lewego w rowku nerwu łokciowego o łagodnym nasileniu. Łączny uszczerbek na zdrowiu w aspekcie neurologicznym wynosi 13 %.

Dolegliwości bólowe spowodowane urazami doznanymi w przedmiotowym wypadku miały znaczne natężenie w pierwszych 6 tygodniach po wypadku, a następnie natężenie umiarkowane w dalszych 6 tygodniach i zgodnie z uznanym uszczerbkiem na zdrowiu w dalszym okresie. W aspekcie neurologicznym powódka będzie odczuwała skutki upadku w stopniu niewielkim i w niewielkim stopniu rzutują one na jej aktywność życiową i zawodową. Obrażenia te nie wiążą się ze znacznymi dolegliwościami. W aspekcie neurologicznym raczej nie będzie potrzeby dalszego leczenia. Rokowanie jest dobre i mało prawdopodobne jest ujawnienie się w przyszłości konsekwencji tego wypadku, które dotąd nie wystąpiły.

Miejsce, na którym doszło do zdarzenia administrowane jest przez Zarząd Drogowy dla Powiatu (...) i (...), będący jednostką Starostwa Powiatowego w P.. W chwili zdarzenia płyta chodnikowa w miejscu upadku powódki była nierówna, wystająca ponad powierzchnię chodnika wskutek wyrastających korzeni drzew. Powódka nie była pierwszą osobą, która upadła w tym miejscu. Wielokrotnie dochodziło tam do potknięć i upadków różnych osób. Po upadku powódki jej mąż C. B. udał się do sołtysa i poinformował go o całym zdarzeniu i nierównym chodniku. Sołtys wsi Ż. J. J. zlecił wyrównanie chodnika w tym miejscu tak, aby na Boże Ciało w dniu 3 czerwca 2010 r. chodnik był już naprawiony. Dlatego też gdy 22.06.2010 r. i 09.07.2010 r. przedstawiciel Zarządu (...) dla Powiatu (...) i (...) dokonywał oględzin miejsca zdarzenia chodnik był już wyrównany.

Powódka zgłosiła zdarzenie Starostwu Powiatowemu w P. w dniu 15.06.2010 r.

W dniu zdarzenia Zarząd Drogowy dla Powiatu (...) i (...) miał zawartą umowę ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej deliktowej z pozwanym Towarzystwem (...) S.A., potwierdzoną polisą nr (...).

Pismem z dnia 15.10.2010 r. pozwany odmówił wypłaty świadczenia odszkodowawczego uznając, iż brak jest podstaw do przypisania ubezpieczycielowi winy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu załączone do akt dokumenty, sporządzone w sprawie opinie sądowo – lekarskie, zeznania świadków oraz przesłuchanie powódki J. B.. Powyższy materiał dowodowy poddano ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, na podstawie własnego przekonania, po wszechstronnym rozważeniu całości zebranego materiału. Sąd I instancji odniósł się do w/w materiału dowodowego dokonując oceny jego wiarygodności.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu doszło do spełnienia przesłanek określonych w art. 445 kc, a uzasadniających zasądzenie na rzecz J. B. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Żądana przez powódkę kwota 30.000 zł stanowi, zdaniem Sądu I instancji, właściwe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i należycie rekompensuje jej doznane krzywdy. Dlatego też Sąd na mocy art. 445 kc zasądził powyższą kwotę na rzecz powódki z odsetkami ustawowymi od dnia wyrokowania. Zważył Sąd, iż Sąd ustalał wysokość odszkodowania na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, dlatego zasadne było przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02).

Powódka domagała się również kwoty 602,76 zł tytułem kosztów przejazdu wynikających z potrzeby wizyt u lekarza i rehabilitacji, kwoty 1.620,76 zł tytułem roszczenia o zwrot utraconych zarobków oraz kwoty 183,97 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu niezbędnych leków i opatrunków.

Orzekając w kwestii zwrotu kosztów zakupu leków w wysokości 183,97 zł, Sąd uznał przedmiotowe roszczenie za zasadne jedynie w części. Powódka udowodniła bowiem przedłożonymi do akt paragonami i fakturami, iż poniosła koszt zakupu leków i opatrunków w wysokości 165,97 zł, dlatego też Sąd zasądził z tego tytułu kwotę 165,97 zł, uznając iż domaganie się wyższej kwoty nie zostało przez powódkę udowodnione.

Co do żądania zwrotu kosztów przejazdów do lekarza i na rehabilitację, Sąd uznał, iż roszczenie to jest zasadne co do kwoty 290,17 zł. Orzekając w kwestii utraconych zarobków Sąd uznał, iż powódka dostatecznie uzasadniła swoje

roszczenie z tego tytułu. Powszechnie wiadomo, iż świadczenie chorobowe jest niższe niż wynagrodzenie za pracę. Powódka udowodniła zaś przedłożonymi do akt dokumentami jakie otrzymywała przed upadkiem wynagrodzenie i w jakiej wysokości przysługiwało jej świadczenie chorobowe. Dlatego też, w ocenie Sądu, należało z tego tytułu zasądzić pełną kwotę dochodzoną przez powódkę, to jest 1.620,76 zł.

Mając dotychczasowe rozważania na względzie Sąd orzekł na mocy przywołanych wyżej przepisów jak w 1 pkt wyroku. O odsetkach od roszczenia o zwrot kosztów zakupu leków, przejazdów i utraconych zarobków Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc zgodnie z żądaniem pozwu: od kwot zgłoszonych w pozwie od dnia wniesienia pozwu tj. od 20.12.2010 r., zaś od kwot zgłoszonych w piśmie procesowym rozszerzającym żądanie od dnia 04.10.2011 r.

W ocenie Sądu powódka wykazała, że stan jej zdrowia może w przyszłości jeszcze się pogorszyć. Jak wynika bowiem z opinii biegłego neurologa zachodzi prawdopodobieństwo ujawnienia się w przyszłości konsekwencji tego wypadku. Dlatego też na mocy art. 189 kpc Sąd orzekł jak w pkt 2 wyroku, w pozostałym zakresie zaś oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w części tj. w pkt. I oraz pkt. III w zakresie nie zasądzenia na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł zadośćuczynienia, liczonych od dnia 20 grudnia 2010r., do dnia zapłaty.

Wyrokowi w zaskarżonej części zarzucono naruszenie prawa materialnego tj. art. 455 kc oraz 363 § 2 kc poprzez ich błędną wykładnię i błędne zastosowanie w niniejszej sprawie i tym samym błędne ustalenie terminu naliczania odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 30.000 zł zadośćuczynienia. Wobec powyższego wniesiono o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł od dnia 20 grudnia 2010r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu obszernie umotywowano w/w zarzuty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w treści apelacji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko skarżącego, iż orzeczenie Sądu I instancji, co do zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę nie ma charakteru konstytutywnego.

Orzeczenie dotyczące zadośćuczynienia ma charakter deklaracyjny, wobec czego brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od orzeczonej kwoty od daty wydania wyroku. Za utrwalone uznać należy wyrażone w orzecznictwie stanowisko, iż obowiązek do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego, przewidzianego w art. 445 k.c., ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany, bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, orz. Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r., I CK 7/05). Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie

należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. (orz. SA w B. z dnia 10 października 2012r., I ACa 440/12).

W n/n sprawie powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od tej sumy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W dacie wszczęcia postępowania zarówno okoliczności zdarzenia, jak i uszczerbek, jakiego doznała powódka oraz jego konsekwencje były pozwanej znane i nie ulegały one zmianom. Pozwana jako jeden z czołowych ubezpieczycieli, winna dysponować odpowiednią obsługą zarówno prawną, techniczną, jak i medyczną dzięki, której ocena zarówno okoliczności zdarzenia, jak i jego następstw, w tym zdrowotnych, powinna być prawidłowa. Brak reakcji pozwanej – we wspomnianych okolicznościach - na roszczenia skarżącej, powodują, iż to pozwaną, co do zasady, winny obciążać efekty swojego zaniechania. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić do sytuacji, w której ubezpieczyciele byłiby zainteresowani odmową przyznawania zadośćuczynień lub przyznawaniem ich w zaniżonej wysokości, albowiem nie ponosiliby z tego tytułu konsekwencji.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie nie ma podstaw do uznania, iż zaistniały okoliczności uzasadniające naliczanie odsetek za opóźnienie wypłaty zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania i dlatego na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż odsetki ustawowe naliczył od kwoty 20.000 zł od dnia 20 grudnia 2010r., zaś od kwoty 10.000 zł od dnia 12 kwietnia 2011r.

Sąd Okręgowy zważył, iż w piśmie z dnia 6 sierpnia 2010r. (k. 19) powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł, którą to sumę powiększyła dopiero w treści pozwu do 30.000 zł. Dlatego też odsetki ustawowe od kwoty 20.000 zł zasądzone zostały zgodnie z żądaniem, od daty wniesienia pozwu w dniu 20 grudnia 2010r., zaś co do kwoty 10.000 zł od dnia następnego po dacie doręczenia odpisu pozwu. Z przyczyn podanych powyżej oddalono powództwo oraz apelację, co do odsetek w pozostałym zakresie (pkt. II wyroku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), obciążając nimi stronę pozwaną jako przegrywającą postępowanie apelacyjne.